

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnośnikiem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126. Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 lam. Reklamy na stronie 3 lam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 57.

Wągrowiec, niedziela dnia 18 maja 1930 r.

Rok V.

Konieczność zryczałtowania naszego podatku obrotowego

dla drobnych płatników — i oparcia go na innych zasadach

Przy zrozumieniu roli, jaką odgrywa administr. skarbową, podatnik unika jej — o ile może, narażając się później na dotkliwe konsekwencje finansowe. (Woli z urzęd. skarbowym w styczność nie wchodzić.)

Administr. zaś skarbową wnika w prywatne stosunki podatnika — wprost do przesady. Z tego powodu polityka podatkowa przybiera oblicze wyłącznie fiskalne.

Kontrowersji powstałe na tle sprzecznych tendencji, praktyka skarbową rozwiązuje w ten sposób, że większych podatników stara się ująć z całą dokładnością; mniejszych zaś — w przybliżeniu pewnem.

Małe obiekty podatkowe, mające za przedmiot czynności handlowe, których rentowność zależy od czynników subiektywnych — nie poddają się dokładnemu ujęciu. Zrada się konieczność tworzenia przeciętnych podstaw wymiarowych z wyraźną tendencją do ustalenia niżej — rzeczywistych granic.

Przeciętne podatku mimo zasadniczych wad mają jedną dobrą stronę, że są z góry wiadome płatnikowi, obniżają koszty wymiarowe, zmniejszają styczność płatnika z urzędem; skarb ma pewne dochody — a podatnik wolny jest od niespodzianek.

Potrzeba wprowadzenia przeciętnych kwot podatku (inaczej ryczałtem zwanych) istnieje u nas w silniejszym stopniu, niż gdzieindziej. Dotyczy to przede wszystkim podatku obrotowego, którego indywidualny wymiar dla drobnych płatników jest mało wskazany mimo mechanizacji, dość kosztowny.

Pogląd ten w wielu krajach w pewnym zakresie zrealizowano. We Francji obrót ustala się dla każdego płat. oddzielnie; spory rozstrzyga komisja składająca się z połowie z urzęd. i w połowie z płatników. Ryczałt ustala się na okres dwuletni, w razie gdy nie ma sprzeciwu płatnika lub władzy, przedłuża się automatycznie na dalszy okres.

Zryczałtowanie podatku obrotowego jest i u nas potrzebne. Wynika to z ilości przedsiębiorstw wpłacaj. podatek obrotowy. Przeciętna wysokość podatku obrot. na jednego podatnika rocznie wynosi:

W przedsiębiorstwach handlowych IV kat. — 319 zł	III kat. — 98 zł
W przedsiębiorstwach przemysłowych VIII kat. — 177 zł	VIII kat. — 594 zł

Przewidując taki stan, wprowadzono do ust. z 15. VII. 1925 o podatku przemysłowym przepis, który upoważnia ministra skarbu do pobierania podatku obrot. od drobnych przedsiębior. na podstawie przeciętnych norm obrotu.

Rozporządzenie wykonawcze postanawia, że podatek zryczałtowany będzie dotyczył przedsiębior., które wykupują oznaczoną kat. świad. przemysł., oraz będzie oparty na kwotach zaprojektowanych dla każdego rodzaju drobnych przedsiębiorstw.

Oparcie ryczałtu na świadectw. przemysł. i przeciętnych obrotach poszczególnych gałęzi jest przy obecnej strukturze świad. nie wykonalne. Wiadomo, że przedsiębiorstwa o tej samej kat. świad. w tej samej nawet miejscowości posiadają zupełnie różne obroty.

Jasne jest tedy, że trzeba pod uciskiem stanu faktycznego zrezygnować tak ze świad. przemysł., które opłacają w jednakowej wysokości przedsiębiorstwa o bardzo różnej sile gospodarczej, jak i z próby ustalenia przeciętnych obrotów dla wszystkich gałęzi drobnych przedsiębiorstw, ponieważ obroty przeciętne wprowadzałyby zbyt duże ulgi dla większych przedsiębiorstw.

Z tego powodu zryczałtowanie podatku obrotowego dla drobnych płatników z konieczności trzeba oprzeć na innych zasadach...

(Zasady projektu w nast. numerze.)

Dość przelewu krwi! - Świat cały przeciw wojnom...

(Rezolucja Kongresu Górników w Krakowie)

Na posiedzeniu Kongresu Górników przewodniczący zakomunikował decyzję rezolucji w kwestii zwalczania wojny, domagającej się ogłoszenia 24-godzinnego strajku general. robotników całego świata, jako demonstracji przeciwko wojnie. Lecz delegacja niemiecka zażądała odłożenia tej rezolucji celem ponownego jej sformułowania. Rezolucja protestuje przeciwko potęgającym się zbrojeniom wszystkich

państw, które, mimo zapewnień o utrzymaniu pokoju, zbroją się. Robotnicy całego świata fizyczni i umysłowi, powinni wszelkimi środkami przeciwdziałać wojnom wszelkiego rodzaju. Kongres uważa za konieczne w danym wypadku przeprowadzenie 24-godzinnego strajku generalnego robotników wszystkich państw.

—o—

Zmiana konstytucji -- Nowy senat gdański będzie w charakterze przejściowym

Komitet plebiscyt. wykończył projekt zmiany konstyt. Gdańska. Obecny Sejm zostanie z dniem wyboru nowego Senatu rozwiązany. Nowo wybrany sejm w przeciągu miesiąca po swoim zebraniu się dokona wyboru nowego Senatu rządzącego.

Gdańsk, 15. 4. Wybór nowego senatu ma nastąpić już na poniedziałkowym posiedzeniu

sejmu gdańskiego 19 bm. Senat ten będzie rozporządzał koalicją, złożoną z 63 posłów na ogólną sumę 120 posłów, i będzie miał tylko charakter przejściowy. Zadaniem jego będzie uregulowanie finansów Gdańska, przeprowadzenie nowych wyborów do sejmu gdańskiego oraz przeprowadzenie zmiany konstytucji.

Nad czem debatował Zaleski i Curtius w swych rozmowach genewskich

W rozmowach pomiędzy Zaleskim i Curtiusem poruszona była sprawa traktatu handlowego. Punkt widzenia rządu polskiego został w zupełności utrzymany. Rząd polski stoi na stanowisku, że ratyfikacja traktatów z Niemcami musi być uzależniona od tego, jaki będą miały wpływ podwyżki celne na import z Polski do Niemiec.

Prawdopodobnie p. Curtius tłumaczył p. Zaleskiemu, iż podwyżki celne w Niemczech nie były skierowane przeciw Polsce. W związku z tem ci wyrazili nadzieję, że Niemcy poczynią wobec Polski pewne kroki, by załagodzić zatarg gospodarczy...

Hojny gest rządu Rzeszy - Pół miljarda marek dla niemieckiego Wschodu

Rząd Rzeszy przyjął program pomocy dla Wschodu, który przewyższa oczekiwania prowincji wschodnich i stanowi wyraźny dowód rozrzutności i ukrytych zamiarów niemieckich w stosunku do swojego sąsiada na wschodzie.

Na następne 4 lata przewidzianych jest po 100 milionów marek rocznie, a na rok szósty

dalszych 50 milionów tak, że łącznie w ciągu 6 lat rząd Rzeszy wyasygnuje gotówką 550 do 600 milionów marek. Olbrzymia ta suma ma być przeznaczona nie tylko na hipoteki ale również na zniżki podatkowe, taryfowe i pomoc kredytową dla ulżenia rolnictwu na wschodzie.

Wszędzie przyjaciele Trockiego nawet na Nalewkach warszawskich

Agitat. komuniści usiłowali zorganizować demonstr. w Warszawie. Policja zlikwidowała dwa pochody. Komunistyczny szewcy usiłowali kilka razy zgromadzić się w różnych punktach miasta, a wieczorem mieli zamiar wtargnąć do red. dzien-

nika socjalis. org. zw. Bundowców, którzy sprzeciwiają się ich akcji. Przed red. wzywali bójkę z łaski i noże. Komuniści pierzchli przed przybyciem policji, jeden z nich ranny nożem w plecy — pozostał na bruku.

Francuzi opuszczają ostat. strefę terenu okup.

Francuzi czynią przygotowania do opuszczenia ostatnich obszarów okupowanych. Opróżniono już niektóre składy amunicyjne.

Opuszczanie miasta następuje w związku z konferencją między radą nadzorczą banku dla

wypłat międzynarodowych z przedstawicielami ministrów finansów zainteresowanych państw, rząd francuski miał wydać generałowi Guillaumat rozkaz opróżnienia ostatniej strefy terenów okupacyjnych...

Ani Grecja nie pragnie z Niemcami przyjaźni

Prasa niemiecka donosi z Aten, że prezydent ministrów Grecji Venizelos, bezpośrednio po przybyciu floty niemieckiej do Grecji, nagle wyjechał z Aten. Flota niemiecka opuściła Grecję w środę rano nie doczekawszy się wizyty u Venizelosa.

Postępowanie prezydenta min. wywołało w Niemczech wielkie rozgoryczenie tembardziej, że przybycie floty niemieckiej do Aten było uważane jako wizyta oficjalna...

—o—

Deleg. Zjed. Kolej. u p. ministra Kühna

Minister Kühn przyjął wydział wykonawczy Zjednoczenia Kolejowców Polskich. Delegacja przedstawiała p. ministrowi szereg postulatów, domagających się natychmiastowego załatwienia, a m. in. konieczność rychłego zlikwidowania redukcji dni pracy na kolejach

w wydziałach mechanicznym, drogowym a częściowo i w eksploatacyjnym.

P. minister zapowiedział, że w najbliższym czasie wyda zarządzenie, zmierzające do stopniowego przywrócenia pełnego tygodnia pracy w tych wydziałach.

Sprawcy zamachu na p. Deweyę ujęci. - Kosztown. się znalazły
Okazało się, że sprawcami zamachu na samochód poselstwa polskiego w Rumunii są cyganie, zamieszkali w okolicach Bukaresztu. Zrabowane klejnoty

zostały również odnalezione. Sędzia śledczy wręczył p. hr. Szembekowej skradzioną biżuterię. Pamiątkowy złoty zegarek p. Deweyę został również odnaleziony.

Ruch rewolucyjny w Indjach

Londyn, 15. 5. Donoszą z Bombaju, że na dzisiaj zapowiedziany jest wielki atak na rządowy skład soli w Darasana. Atak nastąpi pod osobistym kierownictwem pani Sarejna-Nadir, która po aresztowaniu Ghandiego i jego zastępcy objęła kierownictwo ruchu. Oświadczyła ona, że hasłem jej jest śmierć albo zwycięstwo. Czuje się natchniona jak dziewica Orleańska i wystąpi na czele pochodu, aby przełamać linię ztraży przed składem soli. Nie boi się ani więsienia ani śmierci.

Londyn, 15. 5. Na posiedzeniu Izby Gmin minister dla spraw Indji Wedgwood Ben stwierdził, że na granicy północno-zachodniej Hindo-

stanu doszło do kilku utarczek. Mieszkańcy okolicznych wsi, pozostający w kontakcie z przywódcą plemienia Hadżi zostali rozbrojeni przez policję graniczną.

Samoloty angielskie zaatakowały oddział Laskharów. Oddziały Laskharów i Wazirisów w sile około 400 ludzi zaatakowały w dniu 11 maja posterunek angielski, przyczem 1 żołnierz został zabity. Strzelanina trwała całą noc. Samoloty zaatakowały napastników, którzy w dniu następnym mieli być rozproszeni, później jednak dokonali w nocy ponownego napadu i 13 bm. byli znów bombardowani przez samoloty.

Skład osobowy Sejmu śląskiego

Skład osobowy nowowybranego sejm śląskiego przedstawia się następująco:

Blok prorządowy: dr. Alojzy Pawelec, Karol Palarczyk, Ludwik Piechaczek, dr. Jan Kotas, dr. Adam Kocur, Józef Witczak, dr. Włodzimierz Dąbrowski, Rudolf Kornke, Emil Gajdas, dr. Marja Kujawska.

Grupa posła Korfantego: Prus Alojzy, Kędzior Jan, Grzonka Jan, Pobożny Jan, Szulik Jan, Kopocz Paweł, Wolny Konstanty, Giebel Stefan, Gruchlikowa Marja, dr. Teodor Obremba, Korfanty Wojciech, Kempka Paweł, Antoni Balcer, Broncel Paweł.

NPR.: dr. Przybyła Wiktor, Sikora Ignacy, pos. Roguszcza.

PPS.: Emil Caspari, Józef Adamek, Józef Matej, Roman Motyka oraz niemiecki socjalista dr. Zygmunt Glücksberg.

Blok niemiecki: Otto Ulitz, Jan Schmigiell, Konrad Kunzdorf, dr. Król, dr. Rojek, dr. Pant, Frank, Pawlas, Hoffmann, Gompala, Goldmann, Dudek, Herrmann, Schimke i Jurga Albert.

Komuniści: Józef Wieczorek i Paweł Komander.

Zbliżający się termin otwarcia sejm wysuwa kwestję kto zagał pierwsze posiedzenie. Najstarszy wiekiem jest poseł Giebel i według tradycji jemu powinien przypaść ten zaszczyt.

Ale — pisze organ p. Korfantego „Polonia” — „w razie gdyby pos. Giebel z jakichkolwiek przyczyn otwarcia dokonać nie mógł, wyręczy go pos. Korfanty, jako najstarszy z kolei poseł”. Jasne. P. Korfanty, który tak chętnie ofiaruje swe „wyręczenie”, sam pretenduje do tego zaszczytu.

Projekt traktatu z Polską przekazany radzie Rzeszy

Berlin, 17. 5. Min. spr. zagr. dr. Curtius przedłożył radzie państw Rzeszy projekt ustawy o polsko-niemieckiej umowie handlowej. Umowa wchodzi w życie w 10 dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych. Do umowy dołączonych zostało 7 not, wymienionych między obu rządami. Noty te dotyczą przepisów dla niemieckich fabryk mięsnych, przetwarzających importowane z Polski mięso wieprzowe; sprawy utworzenia granicznej kontroli weterynaryjnej importowanego z Polski mięsa wieprzowego; zezwolenia na przywóz kontyngentu węgla z kopalń, przez rząd polski wyraźnie wymienionych.

W siódmej wymianie not strony wyrażają zgodę, aby konsulatory obu krajów otrzymały instrukcje dla przychylnego załatwiania prośb oby-

watelom obu krajów o udzielanie wiz, uprawniających do kilkukrotnego przekroczenia granicy. Do umowy doręczono poza tem wymiany not, dotyczące przystąpienia wolnego miasta Gdańska do polsko-niemieckiej umowy gospodarczej. Gdańsk wystąpi w charakterze kontrahenta traktatowego.

Wyliminowana została z umowy sprawa osiedlenia, która w stosunkach z wolnym miastem i Rzeszą ma być regulowana na podstawie wzajemnych postanowień autonomicznych.

Umowa nie odnosi się do polsko-niemieckiej umowy drzewnej, której termin upływa dnia 31 grudnia 1931 r., o ile do tego czasu obie strony nie powezmą innej decyzji.

Policja paryska ujęła miedzynar. szajk. fałsz. banknotów

Z Paryża donoszą, że policji paryskiej udało się wczoraj ująć kilku fałszerzy banknotów w chwili, gdy usiłowali sprzedać 15 banknotów 50-funtowych.

Już przed kilku miesiącami Międzynarodowe biuro zwalczania fałszerzy pieniędzy zwróciło uwagę policji europejskiej na wielką szajkę fałszerzy międzynarodowych. Ze swej strony policja paryska prowadziła od dłuższego czasu śledztwo, które zostało uwieńczone sukcesem. Najpierw aresztowano niejakiego Radzimińskiego, rodem z Warszawy, który usiłował puścić w obieg banknot 50-funtowy a następnie jeszcze dalszych 3 członków szajki t. j. 42-letniego Niemca Bro-

wera, który występował także pod nazwiskiem Zeitnera, Kampfersohna i Bransona, zamieszkałego w Berlinie i 2 Rumunów, Cohena i Statnigrosa.

Fałszerze ci prowadzili obfitą korespondencję prawie z całym światem, a głównym terenem ich działalności była Francja i Belgja. Ze znalezionej korespondencji wynika, że drukarnia, w której podrabiano banknoty znajduje się w okolicy Berlina.

Polska pielgrzymka na kongresie eucharyst. w Kartaginie

Pielgrzymka polska zwiedziła okolice Tunisu. W niedzielę mszę św. dla uczestników pielgrzym-

ki polskiej odprawił ks. biskup Kubicki.

Kongres eucharystyczny w Kartaginie zakończył się wielką procesją, w której wzięło udział około 100 tys. osób. Wśród delegacji międzynarodowej, biorącej udział w procesji, była też delegacja polska, co dało sposobność do gorących manifestacji na rzecz Polski.

Wieczorem odbyło się na statku przyjęcie na cześć ks. Prymasa kardynała Hłonda. Przy tej sposobności wysłano depezę z życzeniami do Ojca Świętego. Przemawiali ks. biskup Okoniewski, dyr. Janicki i inni.

W poniedziałek pielgrzymka polska odpłynęła do Neapolu.

Depesza ministra Prystora do śląskiej kurji biskupiej

Minister pracy i opieki społecznej płk. Al. Prystor wysłał z powodu śmierci biskupa śląskiego, śp. księdza Arkadiusza Lisieckiego depezę kondolencyjną do śląskiej Kurji Biskupiej.

Niemala radość — po 15 l. zastał żonę jeszcze niezamężną

Z Sybiru wrócił z niewoli wojennej po 15 latach dn. 8 bm. mieszkaniec Kórnik p. Antoni Sikorski. Kiedy opuszczał miasto rodzinne, zostawił w domu wraz z żoną dwoje dzieci. Niemala więc radość musiała zapanować w rodzinie, skoro mąż i ojciec, za zaginionego już uważany, niespodziewanie do domu wrócił.

Kondolencje ministra Józewskiego z powodu zgonu biskupa Lisieckiego

Minister spraw wewnętrznych, p. Henryk Józewski wysłał depezę kondolencyjną do Kurji Biskupiej w Katowicach z powodu śmierci biskupa śląskiego, ks. Arkadiusza Lisieckiego.

Wielki krzyż „Korony Belgijskiej” dla ministra przemysłu i handlu

W dniu 14-ym bm. poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Belgji w Warszawie, p. Bernard de l'Escaille wręczył p. ministrowi przemysłu i handlu inż. Eugeniuszowi Kwiatkowskiemu odznaki wielkiego krzyża orderu „Korony Belgijskiej”.

Jednocześnie szef sekretariatu ministra, p. Czesław Peche odznaczony został komandorją, a radca Marjan Piasecki — krzyżem oficerskim tegoż orderu.

Bojówki ukraińskie zapuszczają korzenie na polski grunt

Władze bezpiecz. pow. Równe i Kostopolu zlikwidowały ukraińską org. wojskową, aresztując 22 osoby. Znalaziono bogaty materiał, z którego wynika, że organizacja ta szerzyła swoją działalność z Małopolski na teren wojew. wołyńskiego.

Prusacy „zezwoili” otworzyć szkołę polską!

Po długich staraniach otworzono 10 bm. w Pruskiej Dąbrowce w pow. sztumskim 13 z rzędu polską szkołę w Prusach Wschodnich. Naucz. przy nowej szkole jest p. Nowakowski. Otwarcie szkoły poprzedziła urocz. msza św. i przemów. kierow. Polsko-Katol. Tow. Szkol. w Ziemi Malborskiej p. Golisza ze Szumu.

Zamach dynamitowy na okręcie w Gdyni

Na przybyłym ze Szwecji niemieckim okręcie „Nordmark” znaleźli robotnicy w czasie wyładowania paczkę z 2 kg. dynamitu. Władze portowe rozpoczęły natychmiast dochodzenie.

E. Wielowiejska

57

NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy).

O nas nie myśli nikt, jeśli my sami o sobie nie pomyślimy! To na pamięci mieć winniśmy... Wszak dochodzą nas już enuncjacje Anglików, dziwiących się że Polska armii domąd nie stworzyła, gdy możność po temu miała! Przeciwni jej byli dla celów własnych — niemniej, nieogledności naszej dziwić się muszą przy praktyczności swej nieostawionej...

...Tylko Polak jeden — gorzko ciągnął duchowny, gestem bezinteresowności wspinał się na pomoc ucieżonemu zawsze bieży — bez kalkulacji, w opresji ratując sąsiada — wdzięczności nie żądny! Wieki długie, przed Osmanem Europę osłaniał ofiarnie — pod Wiedeń śpieszył — na italskim, iberyjskim półwyspie krew rycerską toczył. Zuawem papieskim był... Pod Jena, Lipskiem za wolność nie swoją walczył — na św. Heleny wyspie wierny jeszcze cesarzowi, co go zawiódł! W Ameryce za ideę niepodległości — Węgrom pobratymstwa dotrzymał... Wszędzie kości siejące rozrzucone — „Don Kiszotem narodów” uragliwie przewzany — impulsywnością niekonsekwentną dotąd się oznacza. Wiek doświadczeń nie nauczył nas powściągliwości. W ekspansji zewnętrznej wyczerpani, do czynu pozytywnego, wysiłków realnych u siebie niezdolni — znamienite ustawodawców pomysły warcholstwem burzący, z iluzją wieczną w pomoc zachodu... Takimi jesteśmy! kończył smutnie, głowę zwiesiwszy poraż pierwszy zwąt-

pienia robakiem podgryziony.

I na niego przyszła zaćmienia godzina.

— Lecz ogień w duszach naszych, porywy — zapal święty i wiara, co cuda wzbudza i góry przenosi! — zawołała Marylinka rozplamieniona. — Dlatego Polska powstała. Nie krew tylko przelana dorobkiem naszym! Sprawiedliwości ideały, statuta wolności powszechnej! Konstytucja 3 Maja, Uniwersał Połaniecki, świadectwem naszym od krwi wymowniejszym wobec ludzkości! Wskaźnikami temi ideałów najwyższych świat cały o stulecie wyprzedziliśmy!

— I acz w czyn się nie wcieliły, koroną, chwałą naszą! — uzupełnił kapłan. — Oko mu zajaśniało. — Nie mylisz się, dzieweczko. Dla wartości ducha i wiary tej, z martwych powstaniemy!... Nie koniec zmaganiom jeszcze. Po wojnie reakcją samorządną przewroty socjalne światem owładną. Przesłanki, w wynaturzonej formie, o granice nasze łomą już. Zjawisko w dziejach nie pierwsze, że po rozpętaniu sił materialnych w ludzkości, żywioły szlachetne, w pierwsiastkach swych drzemające, do życia z potęgą zdwojoną budzą się — w przepaść kształty dawne, przeżyte staczając. Panowanie potencji materialnych kruche, mimo pozorów zwodnych, o ile nie ugrunтовane na innej trwalszej podwalinie.

— Przewroty socjalne! — myślała Marylinka.

Wspomniała, iż niegdyś, spieczonemi gorączką usty, w malignowych zwidzeniach powstaniec ranny o ewolucji podobnej jej praw, przewroty społeczne wróżąc, — z nich swity wolności ludom! Początek, jakże tragicznie się znaczył...

Więc i to, przeniesie jeszcze trzeba, by ducha lot spętany odzyskać — skrzydły wolności poszybować!

wał! Z rozkładu, zgnilizny trupiej — życie wytrśnie nowe, żywotności blaski opromienione...

Sofizmat-li to, czy prawda niepojęta — w skrupie zbutwiały wskrzeszenia cud kryjąca?

Przeznaczeń tajnię któż przeniknie i ewolucji postęp nieuchronny? Kto zagadnień przyszłości spłót rozwikła, nie złotą prawdy zeń wysnuwszy?...

XXIX.

Obsadzenie Rygi, wysp i zatoki, cios ostateczny ofenzywie rosyjskiej zadało, floty niemieckiej preponderencję na Bałtyku utrwalać.

Postrach padł na Piotrogród. Kronsztadt ewakuowano. Walki w Finlandji i Ukrainie zamęt zwiększały. W Moskwie grupował się rząd nowy — wojska kontrrewolucyjne szły na stolicę. Dyrektorjat pierwszej republiki — zachwiany u podstaw — runął.

Maksymaliści władzę ogarnęli, w bolszewizmie rozpasanym wyraz znajdując. „Soldateski” era pod znakiem ekspropriacji i rozejmu za wszelką cenę, rozpoczęła się — z komitetami żołniersko-robotniczymi i komisarjatem ludowym na czele. Generałów opornych, ministrów, więziono — dokumenta sekretne gabinetów na światło dzienne wywlekając.

Szał wolnościowy, przy zwyrodnieniu instynktów, braku wytycznych ideowych wybrki miarkujących, tłuszcza zgangrenowaną owładną, katastrofalne rozmiary przybierając.

Jeśli wypowiedzenie wojny przez Amerykę punktem kulminacyjnym było zmagani, symbol potęgi materialnej do apogeum wynosząc — rewolucja rosyjska punkt zwrotny stanowi, „zmierzch bogów” zwiastując...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wiosenna sesja Rady Ligi Narodów zakończona 15 bm.

Przedostatnie posiedzenie Rady Ligi Narodów otwarto przemówieniem i złożeniem hołdu pamięci Nansenowi. Rada zatwierdziła propozycję kom. finans. w sprawie osiedlenia uchodźców bułgarskich, w sprawie sytuacji monet. w Bułgarii, pożyczki dla W. M. Gdańska oraz w sprawie reformy banku w Estonii.

Rada postanowiła zaprosić 7 państw w tej liczbie i Polskę do udziału w pracach komisji doradczej do zwalczania używania narkotyków.

Również pomiędzy ministrami Briandem i Zalewskim toczyła się dłuższa rozmowa, podczas której rozpatrzyli szczegółowo szereg zagadnień polityki bieżącej, dotyczącej obu krajów.

Na ostatnim posiedzeniu przedłożono sprawozd. o wynikach prac ostatniej sesji komitetu rozjemstwa, przyczem zaproponowano, aby projekt konwencji w sprawie wzmożenia środków zapobiegania wojnie i niesienia pomocy państwu zaatakowanemu przekazany został najbliższemu zgromadzeniu Ligi Narodów oraz aby zalecić rządowi przysłać na to zgromadzenie delegatów już upoważnionych do podpisania wzmiarkowanej konwencji. Rada Ligi wniosła ten uchwała.

Poza tem postanowiono następną sesję Rady 60, otworzyć w dniu 5 września oraz przyjąć dar fundacji Rockefellera w sumie 80 tys. dolarów, przeznaczony na badanie komitetu fiskalnego Ligi Narodów w sprawie podwójnego opodatkowania.

Świat cały cześć i darzy zaszczyt. godn. polskich uczonych

Jak wysoko cenią uczonych polskich uniwersytety zagraniczne, świadczą nadawania honor. doktoratów. Hinduskie Stow. Matematyków nadało godność członka honorowego prof. W. Sierpińskiemu, prez. Tow. Naucz. Szkół Wyższych. Prof. Sierpińskiego mianowano prócz tego prof. hon. na wydziale nauk matem., fizycznych i biologicznych uniw. św. Marka w Limie (Peru).

Nie piwo, lecz woda Powódź w Bawarii

Ze Schwarzwaldu nadchodzą wiadomości o katastrofie powodzi. Rzeki i potoki wystąpiły z brzegów. Zasięgi zniszczone. Mosty i szosy zalane. W wielu miejscowościach podmyte tory kolejowe, tak, że niektóre miejscowości odcięte są od świata.

Bawaria północna i południowa nawiedzona została katastrofą wylewu. Północnym kantonem Szwajcarii i miejscowościom położonym nad jeziorem bodeńskim grozi powódź.

Pomoc dla bezrobotnych

Min. Skarbu przekazało znowu 10 milj. złotych

Ministerstwo pracy porozumiało się z min. skarbu w sprawie pomocy dla bezrobotnych wobec małego ożywienia w robotach sezonowych. W wyniku narad postanowiono przekazać do dyspozycji fund. bezrobocia dalszą kwotę 10 milj. zł niezależnie od normalnych sum, do których zobowiązał się rząd.

„Polonia“, przywiozła naszych rodaków z U. S. A. na ziemię ojczystą

Statkiem „Polonia“ polskiego transatlantycznego towarzystwa Gdynia—Ameryka, przybyło dnia 13 bm. ze Stanów Zjednoczonych 119 osób, pod kierownictwem dr. Łukaszkiewicza, w celu odwiedzenia kraju. Wycieczka przybyła na 2 miesiące. Po przybyciu okrętu do portu, orkiestra okrętowa odegrała narodowy hymn polski, poczem dyrektor linii okrętowej Gdynia—Ameryka p. Benisławski oraz dyrektor „Żegluga Polskiej“ Rummel i dyrektor urzędu morskiego p. Poznański powitali przybyłych.

Wszystko darmo! - Nawet świeże powietrze!!

Pan H. jest pośrednikiem letniskowym. Od 20 lat nosi wciąż ten sam parasol i tę samą czapkę.

Zapytujemy go — co słychać?

— Jak świat miły takich czasów nie pamiętam. Wszystko żyje pod hasłem „darmo“: właściciel krzyczy, że oddaje darmo, a lokator — też chce darmo, więc czy ja mam pracować też darmo?

— A czy jest ruch?...

— Nic a nic. Jak kto przyjedzie, to na niego patrzę jak na warjata, albo Rotszylda.

— Ceny?: ani wysokie, ani niskie, tylko takie sobie.

— Z czego pan żyje w zimie?

— Ja w zimie nie żyję.

Ja wtedy trzy razy dziennie umieram z głodu. A że nie konam naprawdę to tylko dlatego, że przyzwyczaiłem się dychać i nie mogę się odzwyczaić!

Czytajcie Głos Wągrowiecki!

Jak wyglądać będzie Tydzień L. O. P. P. od 18 - 25 bm?

Program nadzwyczaj bogaty i urozmaicony. — Capstrzyk. — Wspaniały pochód. — Koncert na Rynku. — Match futbol. — Zawody lekk.-atl. — Strzelanie. — Samolot. — Pokazy gazowe. — Zabawa ludowa.

Zebranie delegatów miejscowych towarzystw zagaj. przez p. prof. Wojnarowskiego — debatowało nad urzędzeniem „Tygodnia L. O. P. P.“ Przewod. wobec zebranych poruszył pokrótce: Problem obrony państwa dzisiejszego, — wskazując na ważność i nieodzowność lotnictwa w zabezp. granic i utrzymanie bytu niepodl.

Program w ogólnych zarysach przewiduje się następująco:

W sobotę, 24 bm. capstrzyk z udziałem org. PW. o godz. 21,00 z dziedzińca szkoły powszech.

Niedziela, 25 bm. Suma o godzinie 8,30. Zbiórka towarzystw o godz. 10,30. Defilada oraz przemowa (specj. instruktora). Godzinny koncert

na Rynku. — Przerwa obiadowa. — Zawody sport. na stadionie o godz. 16-tej. Siatkówka i koszykówka: Seminarjum — Gimnazjum. Piłka nożna: Reprez. szkół śred. — K. S. „Nielba“. Pokaz gazowy i zabawa lud. u p. Rossy. (W międzyczasie — samolot L. O. P. P. Wojewódz.)

Opracowany program przez Komitet Wykonawczy w najdrobniejszych szczegółach wypadnie bezsprzecznie imponująco, w godnym uwagi zachwycie — wobec czego wzbudzi bezsprzecznie w naszym społeczeństwie zainteresowanie i zrozumienie. (Zatwierdzony program ogłosimy w w najbliższym nr. „Głos“).

—o—

Gwałtowne demonstracje Flamandów w Belgii

Sąd wojenny w Liege skazał flamandzkiego żołnierza, z powodu odmówienia posłuszeństwa na 15 dni aresztu, miesiąc więzienia i dwa miesiące przedłużonej służby wojskowej. Winą żołnierza było, iż odmówił wykonywania rozkazów, wydawanych w języku francuskim.

Zbadano najpierw jego stan umysłowy, a następnie gdy go uznano poczytalnym, postawiono przed sąd wojenny. Żołnierz z pochodzenia Flamandczyk oświadczył, że nie rozumie po francusku i nikt go nie może zmusić do wykonywa-

nia rozkazów, wydanych w obcym języku.

Fakt ten był przedmiotem ostrych ataków posłów flamandzkich pod adresem rządu. Również w wielu miastach belgijskich odbyły się demonstracje. W Antwerpii kilkuset demonstrantów zdemolowało pomniki belgijskich bohaterów, a następnie tłum pociągnął pod pałac królewski i kamieniami powybił w nim szyby.

Celem uspokojenia flamandzkiej mniejszości narodowej minister sprawiedliwości kazał żołnierz pozostawić na wolnej stopie.

Na wzburzone fale oceanu wypłynęła „Iskra“ z młodemi wyprawnikami...

Z Gdyni wyruszył w dniu 13 bm. w 6-cio miesięczną podróż trzymasztowy żaglowiec marynarki wojennej, przeznaczony do szkolenia podchorążych szkoły toruńskiej „Iskra“ pod dowództwem kap. Stefana De Waldena.

„Iskra“ zawinie do Sherburga we Francji, do Portsmouth w Anglii, do Las Palmas na wyspach Kanaryjskich, do Santiago na wyspie Kubie, do New Port w Stanach Zjednoczonych Am.

Półn., a w drodze powrotnej zawinie do portu wojennego Brest we Francji, poczem powróci do Gdyni.

Poraz pierwszy okręt pod polską banderą wojenną przepłynie ocean i zawita u wybrzeży Stanów Zjednoczonych.

Przyszłym wilkom morskim towarzyszą serdeczne uczucia i życzenia „pomyślnych wiatrów“ od całego narodu.

Najdoskonalsze wynalazki do opatentowania...

Do urzędu patentowego zgłosił się młody człowiek, który poprosił o audjencję u prezesa urzędu.

— Ja mam kilka wynalazków do opatentowania. Posiadają one pierwszorzędne znaczenie dla całego świata.

— Cóż to za wynalazki?

— Są to sposoby wchodzenia „na gapę“ do teatru, jeżdżenia tramwajem bez biletu i szmuglowania się bez paszportu zagranicę.

-- Wchodzenie na gapę i jeżdżenie bez biletu

— Świetnie, aletakich „rzeczy“ niepatentuje się.

— Pan nie rozumie: jak ja opatentuję to nikt nie będzie mógł korzystać z tych wynalazków, za zezwoleniem i skarb na tem zarobi miliony.

— A co będzie jeśli się pana nie posłucha?

— To ja ich wtedy do sądu zaskarżę.

Kiedy dziwakowi pokazano drzwi, zaczął awanturować się i krzyknął na pożegnanie:

— Ja mam wynalazek opatentuję go bez waszego zezwolenia.

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela, 18 maja. Feliksa Kapuc.
Wschód słońca godz. 4,02. Zachód słońca godzina 19,51
Wschód księżyca godz. 0,55 Zachód księżyca godz. 8,07
Poniedziałek, 19 maja. Piotra, Celestyna p. w.
Wschód słońca godz. 4,01 Zachód słońca godzina 19,52
Wschód księżyca godz. 1,20 Zachód księżyca godz. 9,19

Aeroplan w naszym mieście — popłyniemy w podniebnych przestworzach w Tygodn. L. O. P. P. (25 bm.), gdyż zarząd pow. dla urozmaicenia i ulepszenia imprez m. in. zamówił samolot z Poznania na godz. 17-tą. Prawdopodobnie zarząd postara się, aby za minimalną opłatą amatorzy szybować mogli w bezbrzeżnych szlakach. Przyjemnej jazdy — bliskim szczęśliwcom!

Niebywała okazja — prosięta zupełnie spady!! — Nie w cenie, lecz pewnemu gospodarzowi na ziemi, który jechał na targ, z powodu wysunięcia się bloku od woza. Jakby z pod ziemi znaleźli się natychmiast pełni miłosierdzia amatorzy, którzy „cichaczem“ pragnęli ulitować się nad biednymi „bez opieki“ stworzonkami... Niestety te „szkaradne“ bestje bez wychowania, narobiły dużo kwiku — a właściciela, który na nieszczęście usłyszał, „wszystkie“ pozabierał, ku niemiłemu zadowoleniu „litościwych“...

Z targu. W wędrownie po czwartkowym targu dała się odczuć dość wielka tendencja zniżkowa. Płacono za parę prosiąt od 5-8 tygod. 65—120 zł; za sztukę drobiu od 3,50—5 zł. Spadek cen targowych trzeba tłumaczyć ogólnym kryzysem pieniężnym jaki wpłynął na rynek handlowy.

Zmiany na stanowiskach Starostów. Dr. Zbigniew Jerzykowski — starosta powiatowy w Chodzieży przeniesiony został na stanowisko starosty powiatowego do Poznania, p. Jerzy Neugebauer mianowany został starostą powiatowym w Wilejce, p. Jan Modelski — starosta w Jarocinie przeniesiony został w stan nieczynny, p. Piotr Henryk Wąs — dotychczasowy starosta powiatowy w Odolanowie, przeniesiony został na takież stanowisko do Jarocina.

Nad przyszłym zlotem okręgowym „Sokoła“ w Wągrowcu w dniu 12 i 13 lipca zarząd okręgowy na wtorkowym posiedzeniu 13 bm. obmyśla już w najdrobniejszych szczegółach. W najbliższych dniach opublikuje odezwę i zapozna Komitet zlotowy szerszy ogół z całością programu.

Sylwetki Wągrowian, będą stanowić ciekawą relację w naszym grodzie — redagowane przy współpracy najpoważniejszych sił z miasta. Groteskowe rysy najpopularniejszych naszych „osób“ ujrzeć można na łamach „Głosu Wągrowieckiego“ — abonament wynosi 1,20 zł w miejscu i 1,34 zł na pocztę. Kto chce zachować miłą pamiątkę, własną fotografię z czarnych liter, kto z zainteresowaniem pragnie śledzić „życie“ organizacji, stowarzyszeń, przedsiębiorstw, klubów, związków, wypadków, zdarzeń, zająć, znajdzie odzwierciedlenie w „Głosie Wągrowieckim“.

Miejsc. gniazdo sokole na plen. zebraniu 15 bm. otwarte przez zast. prez. p. Stachowiaka, po odczytaniu porządku obrad i protokołu, przyjęło 3-ch członków pp. Przysieka, Świątalskiego i Smykowskiego. Na dalszy punkt obrad złożył się referat: „O Konstytucji 3 Maja“ — p. Stachowiaka. P. Czernoch zdał sprawozdanie z Rady Dzielnicy w Poznaniu w dniu 11 b. m., z zawodów w Gołaszewie złożył p. Kuśnierková. Przewodnicząc zapowiedział wycieczkę majową w dniu 18 bm. o godz. 5-tej rano. Powiadomił również wszystkich o zawodach luczniczych w Warszawie, na które „Sokół“ wysyła zawodników. Cwiczenia wstępne będą się odbywały w Wągrowcu. Wreszcie postanowieniem wzięcia gremjalnego udziału w urocz. pośw. sztandaru Kolejowców w obchodzie „Tyg. L. O. P. P.“, 25 b. m., zakończono posiedzenie.

Tydzień LOPP. W dniu 17 bm. zainauguruje „Tydzień“ prezes zarządu głównego L. O. P. P. przez mikrofon Polskiego Radja o godz. 19-tej min. 25. W przemówieniu tem omówiona będzie synteza „Tygodnia“, poczem na ulicach wszystkich miast garnizonowych odbędzie się capstrzyki.

Zarząd główny obrony powietrznej i przeciwgazowej liczy w „Tygodniu“ tym na poparcie całego społeczeństwa.

Klub Wioślarski już się zawiązał. Na zebr. organiz. 16 bm. pod przew. p. Witta nastąpiło formalne utworzenie Klubu Wioślarskiego z dotychczasowym zarządem: prezes p. Witt, sekr. p. Piesik, skarbnik p. Adamowicz, pp. Rossa i Kaczmarek ławnicy. (P. dr. Kuliński przyrzekł przyjąć kand. wiceprezesa). Deklaracji członk. wpłynęło 12. Komisję statutową tworzą pp. Kaczmarek, Witt i Piesik.

W wolnych głosach poruszano sprawę budowy szalasu i zakupu łodzi. Zebrani wypowiedzieli się za rycłem zwołaniem posiedz. walnego.

Z prawdziwą i szczerą radością przyjmujemy założenie 29 Klubu w Polsce, zachęcając wszystkich, by nie zrażali się w początkowych przeszkodach i trudnościach, lecz wytrwali, a gdy nastąpi zrozumienie szerszego ogółu, obywatelsko miejsc. chętnie poda bratnią dłoń pomocy.

Match footballowy rozegra w niedzielę, 18 bm. o godz. 14,30 na stadionie I b dr. K. S. „Nielba“ z K. S. „Jutrzenka“ Antoniewo.

O godz. zaś 16,00 staną do zawodów piłkarskich I dr. K. S. „Młodzież“ ze Znina — z K. S. „Nielba“.

Mecze zapowiadają się nader interesująco, ze względu na poważne drużyny zamiejscowe, z którymi K. S. „Nielba“ pragnie wyjść z zaszczytnym wynikiem...

Olbrzymie rzesze w ostatniej usłudze. Ulicami miasta przeciągały wspaniałe orszak pogrzebowy. W akompaniamencie dzwonów przeolbrzymie tłumy w poważnym, skupionym nastroju towarzyszyły prochom cenionej obywatelki s. p. Rożniewskiej. Kondukt żałobny w asyście 5-ciu księży powiodł cienia s. p. Zmarłej na cmentarz, miejsce wiecznego spoczynku, oddając ostatnią usługę.

Awanturnik, „gapie“ i policja. W nocy 16 bm. osobnik w podchmielonym stanie, wyprawiał awantury z bronią w ręku...

Oczywiście zbiegowisko wielkie... Groźna postawa stróżów mało znaczyła...

Zjawił się poster. i po długich utarczkach odprowadził awant. na P. P. P.

Wobec czynnej obrony osob. zakłócającego spokój — dwóch poster. i stróżów odprowadziło go w wesołej asyście „ciekawych“ i kompanów uczty w ulicę X. Wujka i wpakowano do ła na — „dechy“... (ch)

Nieszczęśliwy wypadek. Rob. J. Jakubowski, lat 58, zamieszkały na folwarku Ostrowo, powiat wągrowiecki, zmarł wskutek nieszczęśliwego wy-

padku. Denat zesnął się z wozu, naładowanego słomą i wpadł pod koła wozu, które przejechały go wpół. Śmierć nastąpiła prawie momentalnie.

Rozrywkę dla naszych milusińskich i niemilusińskich przygotował właśc. „ameryk. huśta-wek“, które stoją na Targowisku.

Nie tylko słonia w karawce, ale i siebie będą amat. mogli pobujać raz w powietrznym wirze...

Rybowo. (Z życia Kółka Rolniczego.) Dnia 11 maja 1930 r. odbyło się zwyczajne zebranie Kółka Rolniczego, na którym przewodniczył prezes Remlein Adam z Konar. Po zagajeniu i odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania wygłosił p. Partka referat o najważniejszych pracach w sadownictwie. Prócz tego omawiano sprawę ubezpieczenia od gradobicia.

Skoki. (Walne zebranie K. S. „Wełna“) odbyło się 11 bm. w obec. 25 czł. Zagaił je wiceprezes Baranowski, na przewodn. wybrano jednogłośnie J. Futrego, — sekr. Rygielskiego. Sprawozdanie zdał w-prezes, z którego wynika, iż K. S. dużo poczynił w swej pracy. Klub posiada własne boisko do piłki nożnej, siatkówki oraz zawod. lekkoatl. W wyborach uzupełniających wybrano przez aklamację powtórnie na prezesa Ratajskiego, na sekret. Birkholz, kap. druž. Futrego, skarb. Burzyńskiego. Stan kasy za rok 1929/30 przedstawia się w sumie 2.812,36 zł, rozchód 1.306,78 zł. Wysłano również na budowę pomnika Serca Jez. w Poznaniu 13 zł. Na zebraniu był obecny jako gość instr. cyw. plut. p. Górny, który z własnej inicjatywy w porozumieniu z Pow. Kom. PW. przeprowadził kurs strzelecki z K. S. „Wełna“.

— (Z życia PW. i WF.) Pierwsze strzelanie odbyło się 11 bm. z K. S. „Wełna“. Kurs trwał 7 tyg., lekcje odbyw. się 2 razy w tyg. Lekcje i ćwiczenia przeprowadzał instr. cyw. p. Górny.

— (Nasze Młode Polki) urządziły w niedzielę zabawę latową połączoną z przedstaw., z którego amatorzy świetnie się wywiązali, jednakowoż publiczność niezupełnie dopisała. Życie naszych „Młodych Polek“ jest nadzwyczaj ruchliwe i wyróżnia się szlachetnymi czynami.

— (Mecz piłki nożnej.) Tutejszy K. S. „Sokół“ rozegrał zawody z PW. Antoniewo z wynikiem 2:1 na korzyść „Sokoła“. Sokoli pod baczem okiem podnaczelnika Skrzypczaka przeprowadzają systematyczne treningi, które niebawem wpłyną na wyniki drużyny.

— (Dwudniowe ćwiczenia) marszem podróznym 17 i 18 bm. przeprowadza instr. PW. Trasę

marszu wyznaczono w kierunku Mieścisk — Kłodzin i z powrotem Jaroszewo do Skoków. Po drogach odbędą się ćwiczenia polowe. h. g.

Szubin. (Pożar w mieszkaniu.) W majątn. Żorawie w powiecie szubińskim, własności Agnieszki Buelow, wybuchł w tych dniach pożar w mieszkaniu ogrodnika Rudolfa Bastiana. Straty ocenia się na 20 tys. złotych. Ogień powstał w wędzarni i przez nieszczelne drzwi przedarł się do mieszkania.

RUCH TOWARZYSKI

Gotów! Zastęp V-ty S. M. P. urzędu w niedzielę, dnia 18 bm. wycieczkę do Prusiec, na którą zaprasza całe Stow. Zbiórka na moście przy ul. Rogoźnieńskiej o godz. 1 popoł. Zarząd.

Baczność K. S. „Nielba“. Sekcja lekkoatletyczna urzędu w niedzielę, 18 bm. wycieczkę do lasu. Zbiórka o godz. 1/2 5 rano na moście przy ul. Rogoźnieńskiej. Członków innych sekcji prosi się o wzięcie udziału.

Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 16. 5. 1930 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto	17,50—18,00
Pszenica	39,50—40,50
Jęczmień przemysłowy	21,50—22,50
Jęczmień browarowy	22,00—24,00
Owies	17,00—18,00
Mąka żytnia 70% wł. w stand	00,00—31,50
Mąka pszenna 65% w work.	60,00—64,00
Otręby żytnie	11,50—12,50
Otręby pszenne	14,00—15,00
Wyka latowa	27,00—29,00
Peluszka	23,00—25,00
Groch polny	26,00—29,00
Groch Viktoria	30,00—33,00
Groch Folgera	26,00—29,00
Łubin niebieski	21,00—23,00
Łubin żółty	23,00—25,00

Odpowiedzi Redakcji

P. H. G. Skoki. — Korespondencję z uzupełnieniem zamieściliśmy. Wszelkie wiadomości wydarzeń, zająć, obchodów chętnie przyjmujemy. Dziękujemy za dotychczasowe.

Oszczędzanie jest umiejętnym wydawaniem pieniędzy w taki sposób, aby wracały z zyskiem.

Wkłady oszczędnościowe na dogodnych warunkach przyjmuje

Bank Ludowy w Gołańczu

Spółdzielnia z nieograniczoną odpowiedzialnością

posiadająca Zastępstwo Banku Polskiego.

124

Lokal bankowy we własnym gmachu w Rynku.

P. K. O. nr. 201.125.

Telefon nr. 25

N. GÓRECKI

GOŁAŃCZ

księgarnia, skład papieru, przybory biurowe i szkolne, towary galanteryjne.

Przyjmowanie zamówień na druki i oprawę książek.

Agentura „Głosu Wągrowieckiego“.

Oprawa obrazów i szklarnia.

Tapety

Borty

Szablony

w pięknych deseniach

Farby

Pokosty

85

Lakiery

wielki wybór stale na składzie poleca

DROGERJA POD GWIAZDĄ

Józef Szudziński

Wągrowiec, Pocztowa 2. Tel. 84.

Do wykonania prac

malarskich

poleca się

Bosiacki, mistrz malarski

ul. Pocztowa 6. 125

Klemens Baranowski - Skoki

Slusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, * * * * * parników i t. d. * * * * *

—:0:—

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne.

Obsługa skora.

149

Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

Kastrator ogierów

z długoletnią praktyką zagranicą i w kraju.

Specjalność: kastrowanie wnętrów-ogierów.

Za kastrowanie dają wszelką gwarancję.

Ceny: od 1—2 lat 15 zł, od 2—4 lat 20 zł, od 4 lat i t. d. 25 zł. 111

MICHAŁ SZIVA, WĄGROWIEC

Janowiecka 34.

Telefon 138.

WSZELKIE DRUKI

dla urzędów, przemysłu, handlu, towarzystw i osób prywatnych wykonuje szybko, gustownie i tanio

Drukarnia W. Kubanka
w Wągrowcu.